

Sygn. akt I ACa 240/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Edyta Jefimko

Sędzia SA Ewa Kaniok (spr.)

Sędzia SO (del.) Anna Szymańska – Grodzka

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. B. i E. B.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 października 2013 r.

sygn. akt I C 834/12

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. B. i E. B. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt I ACa 240/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 września 2012 r. E. B. i D. B. wniosły o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na swoją rzecz kwot po 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 03.07.2011 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia w oparciu o przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w związku ze śmiercią J. B. a także zasądzenia kosztów postępowania.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 31.10.2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie I zasądził od (...). S.A. z siedzibą w W. na rzecz D. B. kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 03.07.2011 r. do dnia zapłaty. W punkcie II zasądził od (...). S.A. z siedzibą w W. na rzecz E. B. kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 03.07.2011 r. do dnia zapłaty. W punkcie III oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W punkcie IV nakazał pobrać od pozwanego

kwotę 8.380 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, które w pozostałym zakresie przejęto na rachunek Skarbu Państwa. W punkcie V zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał:

W dniu 03.06.2006 r. w miejscowości M. na skrzyżowaniu ulicy (...) z drogą krajową nr (...) doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego na skutek doznanych obrażeń śmierć poniósł J. B..

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, w dniu 10.09.2007 r. przyznano na rzecz E. B. i D. B. kwoty po 34.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, a także kwotę w łącznej wysokości 9.637,76 zł tytułem kosztów pogrzebu.

W dniu 02.06.2011 r. E. B., D. B. i M. B. wezwali (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do wypłacenia kwot po 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W dniu 20.07.2011 r. (...) S. A. odmówił wypłaty na rzecz powódek zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Pozwany jednak przyznał kwoty po 10.000 zł na rzecz każdej z powódek tytułem uzupełnienia przyznanego wcześniej odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.

J. B. przed wypadkiem zatrudniony był w firmie (...) na pełen etat jako kierowca-mechanik z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 1.000 zł brutto. Zmarły pozostawił żonę oraz czworo dzieci. Stanowił duże wsparcie w życiu codziennym dla swojej rodziny.

E. B. w okresie od 01.02.2006 r. do 23.11.2006 r. zatrudniona była w Firmie Handlowej (...) na pełen etat jako sprzedawca za wynagrodzeniem w wysokości 900 zł brutto. Wskutek śmierci męża cały ciężar utrzymania, a także wychowania wówczas małoletniej córki D. B. spadł na barki E. B., która wobec złego stanu zdrowia syna M., który ucierpiał w przedmiotowym wypadku, zmuszona była zrezygnować z pracy zarobkowej. E. B. otrzymuje z Urzędu Miasta Ł. świadczenie pielęgnacyjne dla osoby z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z koniecznością opieki nad dzieckiem M. B. w kwocie 520 zł miesięcznie na okres od 01.03.2012 r. do 31.03.2014 r., a także składkę na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia w związku z opieką nad dzieckiem w kwocie 46,80 zł miesięcznie na okres od 01.03.2012 r. do 31.03.2014r. Nadto otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny przyznany M. B. jako osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16 roku życia legitymującej się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności w kwocie 153 zł miesięcznie na okres od 01.03.2012 r. do 31.03.2014 r.

D. B. w chwili wypadku miała ukończone 15 lat, a jako najmłodsza z rodzeństwa stanowiła „oczko w głowie” zmarłego J. B.. Obecnie podjęła niestacjonarne studia pierwszego stopnia na kierunku chemia w Wojskowej Akademii (...) w W., za które odpłatność wynosi 2.500 zł za semestr. D. B. od 01.08.2012 r. wynajmuje pokój przy ul. (...) w W.. Otrzymuje z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych rentę w wysokości 1.052,55 zł

E. B. w związku ze śmiercią męża J. B. doznała przedłużającej się żałoby, która konwertowała do poziomu zaburzeń adaptacyjnych, powstałych w wyniku wyjątkowo stresującego wydarzenia życiowego, powodującego ostrą reakcję na stres i istotną zmianę życiową, prowadzącą do pojawienia się stałych, nieprzyjemnych okoliczności, które są przyczyną zaburzeń adaptacyjnych. Zaburzenie to obejmuje nastrój depresyjny, lęk, zamartwianie się, poczucie niemożności poradzenia sobie, okresowe napady drażliwości oraz ograniczoną zdolność do skutecznego wykonywania codziennych czynności. Zaburzenia adaptacyjne w związku z przekroczeniem kryterium czasu (do dwóch lat od stresującego wydarzenia) przekształciły się u niej w utrwalone zaburzenia depresyjno-lękowe.

D. B. w związku ze śmiercią ojca J. B. przeszła okres żałoby, który jest stanem fizjologicznym, tj. naturalną reakcją organizmu na wydarzenia silnie stresujące, w tym śmierć osoby bliskiej. Proces adaptacji do nowej sytuacji jest niepowikłany, tzn. nasilenie objawów z czasem zmniejsza się i nie osiągają one wartości krytycznych dla rozpoznania zaburzeń psychicznych. Nie doszło również u powódki do załamania lub zachwiania linii życia oraz do radykalnej, niekorzystnej korekty oceny otaczającego ją świata i obrazu samej siebie. Powódka mimo okresowych trudności,

realizowała obowiązki szkolne, podjęła i kontynuuje od zawsze planowane studia z zakresu chemii. Aktualnie odzyskała również chęć i motywację do nawiązywania prawidłowych relacji z rówieśnikami. Aktywnie uczestniczy w zajęciach szkolnych i pozaszkolnych. Kompetentnie kieruje swoim życiem, równoległe zdobywając wykształcenie i praktykę zawodową. Aktualnie nie ma podstaw do stwierdzenia u D. B. cech zespołu stresu pourazowego, stanów depresyjnych lub nerwicowych wynikających z przedmiotowego zdarzenia. Moment śmierci J. B. przypadł na okres wczesnego dorastania powódki, w którym to właśnie rodzice stanowią najważniejsze „osoby istotne”, tj. osoby, dzięki obserwacji, których małe dzieci modelują swoją osobowość i tworzą system wartości i które mają największy wpływ na ich funkcjonowanie. Opisywane przez powódkę trudności powstałe wskutek śmierci ojca, co prawda w sensie klinicznym nie uległy konwersji do zaburzeń adaptacyjnych, jednak w zachowaniu zdradza ona przejawy tłumionych, prawdopodobnie w mechanizmie wyparcia i racjonalizacji, negatywnych odczuć wynikających z utraty ojca. Powyższe mechanizmy obronne mogą powodować u osoby wewnętrznie przeżywającej negatywne emocje, autokreację osoby silnej, racjonalnej i odpowiedzialnej w celu ochrony przed załamaniem.

Powołując się na treść art. 822 § 1, § 2 i § 4 k.p.c., Sąd Okręgowy wskazał, że przyjmując istnienie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakiemu uległ J. B. w dniu 3 czerwca 2006 r. rozważyć należy żądania zgłoszone przez powódkę pod kątem ich zasadności i wysokości.

Stosownie do treści art. 448 zdanie pierwsze k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Ten właśnie przepis, a nie art. 446 § 3 k.c., stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91).

Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więc rodziną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego. Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22.10.2010 r., najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 03.08.2008 r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak również art. 448 k.c., z tym, że na podstawie pierwszego z tych przepisów jest to prostsze z uwagi na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją zaś jedyną podstawę dla roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c. i to zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego, jak i dla innych podmiotów (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13.07.2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, LEX nr 950584).

Sąd Okręgowy stwierdził, że poza wypłaconymi przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym kwotami na rzecz powódek tytułem odszkodowania w wysokości 45.000 zł na rzecz każdej z nich za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz zwrotu kosztów pogrzebu w wysokości 9.637,76 zł, adekwatnym zadośćuczynieniem dla D. B. za krzywdę związaną ze śmiercią ojca jest kwota 60.000 zł, zaś dla E. B. za krzywdę związaną ze śmiercią męża kwota 100.000 zł.

Krzywdą polega na odczuwaniu cierpienia fizycznego (ból i innych dolegliwości) oraz cierpienia psychicznego (ujemnych uczuć przeżywanych w związku z wypadkiem). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia osoby poszkodowanej. Wobec powyższego, Sąd ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia odwołał się do kryteriów wypracowanych przez orzecznictwo. Zgodnie z dorobkiem judykatury, określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpienia psychicznego i fizycznego, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, a także przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody.

W tym kontekście Sąd zważył, że każda z powódek mocno przeżyła śmierć J. B., który nie tylko dostarczał im środków koniecznych do utrzymania, lecz również stanowił dla nich ostoję i podporę w chwilach zwątpienia. E. B. niemalże każdego dnia tęskni za zmarłym, wspominając go ze łzami w oczach. Obecnie wyłącznie D. B. dostosowała się do dalszej egzystencji w zmienionej śmiercią ojca sytuacji. Mimo okresowych trudności, realizowała obowiązki szkolne, podjęła i kontynuuje studia, odzyskała chęć i motywację do nawiązywania prawidłowych relacji z rówieśnikami.

E. B. w związku ze śmiercią męża doznała przedłużającej się żaloby, która konwertowała do poziomu zaburzeń depresyjno-lękowych, a nadto sprawuje stałą opiekę nad synem M. B., który ciężko ucierpiał na skutek przedmiotowego wypadku, co dodatkowo nie pozwala zapomnieć jej o śmierci męża. J. B. był zdrową osobą w sile wieku, a do jego śmierci przyczynił się tylko i wyłącznie sprawca wypadku.

Z jednej strony zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej.

Wskutek śmierci osoby bliskiej szkoda polega nie tylko na utracie źródła dochodu osiąganego dla wspólnych potrzeb przez osobę zmarłą, czy pomocy fizycznej, lecz jest o wiele bardziej dotkliwa i w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem.

Śmierć J. B. dla najbliższych członków jego rodziny była trudnym i bolesnym przeżyciem, które odbiło się na stanie psychicznym powódek. J. B. i E. B. byli zgodnym, kochającym się małżeństwem. Nagła, niespodziewana śmierć zburzyła spokój i szczęście rodziny, a konsekwencje braku męża rozciągać się będą na całe życie powódki. E. B. nie może już liczyć na pomoc męża w utrzymaniu i życiu codziennym. Nie ulega też wątpliwości, iż D. B. także ciężko przeżyła stratę ojca. Z uwagi, iż każda z powódek w inny sposób odczuła i odczuwa obecnie tę stratę, zważywszy na ich wiek w chwili śmierci J. B., zdaniem Sądu Okręgowego należało zróżnicować kwoty należne powódkom z tytułu zadośćuczynienia

Sąd I instancji uznał zatem, że właściwym jest zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł w przypadku D. B. (pkt I. wyroku) oraz w kwocie 100.000 zł w przypadku E. B. (pkt II. wyroku), a żądania przekraczające wskazane kwoty uznać za nieuzasadnione i oddalił (pkt III. wyroku).

Sąd Okręgowy przyznał odsetki od zasądzonych kwot zgodnie z żądaniem od dnia 03.07.2011 r. – tj. od dnia następującego po dniu wymagalności roszczenia powódek. Strona powodowa zgłosiła (...) S. A. roszczenie z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w dniu 02.06.2011 r. (akta szkody (...)), co uzasadniało rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd oparł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w części tj. w zakresie punktu I, II, IV i V, zarzucając:

1. niezgodność ustaleń faktycznych Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności przez ustalenie, że:

a) pozwana nie udowodniła podstawy faktycznej uzasadniającej kwestionowanie zasady odpowiedzialności (doznania krzywdy) i wysokości zadośćuczynienia;

b) powódki udowodniły podstawę faktyczną uzasadniającą przyjęcie zasady odpowiedzialności (doznania krzywdy) i zasądzonej wysokości zadośćuczynienia;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na:

a) uznaniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do przyjęcia za adekwatną kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przez D. B. z tytułu śmierci ojca, oraz kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przez E. B. z tytułu śmierci męża;

b) nieuwzględnieniu wniosków wynikających z dowodów zebranych w sprawie, zgodnie, z którymi śmierć osoby bliskiej nie wpłynęła negatywnie na funkcjonowanie rodzinne i osobiste powódek, nie wymagały one i nie wymagają leczenia, nie doznały trwałego uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym;

c) uznaniu, że w realiach niniejszej sprawy doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej, bez określenia konkretnej kategorii dobra osobistego;

3. naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez:

a) bezpodstawne zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz D. B. i E. B. z tytułu śmierci osoby bliskiej i bezpodstawne przyjęcie, że powódki wskutek śmierci ojca i męża doznały krzywdy;

b) przyjęcie za odpowiednią kwotę zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 60.000 zł dla D. B. i 100.000 zł dla E. B.;

c) przyjęcie za podstawę orzeczenia naruszenie dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej – ogólnej, abstrakcyjnej kategorii dobra osobistego;

4. naruszenie art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2003 r. (Dz. U. nr 124, poz. 1151) poprzez bezpodstawne przyjęcie, że (...) S.A. jest zobowiązany w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych do kompensowania wszystkich następstw czynu posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, związanych z ruchem tego pojazdu, a nie tylko tych, które zostały wskazane w art. 34 ww. ustawy, a tym samym przyjęcie nieuzasadnionej granicy odpowiedzialności ubezpieczyciela;

5. naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 k.c. i art. 316 § 1 k.p.c. przez zasądzenie odsetek od daty żądanej w pozwie, podczas gdy wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona na dzień wyrokowania.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódek kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powódki wniosły o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. jest chybiony.

Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c.

Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest ugruntowane jednolite stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 42 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1 poz. 10 oraz wyroki Sądu

Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 91, z dnia 25 maja 2011, II CSK 537/10, nie publ., z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ. i z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, nie publ.). Należy podkreślić, że wszystkie przytoczone orzeczenia zostały wydane w sprawach, w których roszczenia z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej były bezpośrednio dochodzone od ubezpieczycieli. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że więź rodzinna stanowi dobro osobiste i wyjaśniał, że nie chodzi o każdą więź rodzinną, ale o wyjątkowo silną więź emocjonalną, szczególnie bliską w relacjach rodzinnych, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy.

Powódki wykazały, że właśnie taka silna więź emocjonalna łączyła je z J. B., zmarłym wskutek wypadku komunikacyjnego i że zerwanie tej więzi spowodowało u nich cierpienie i ból, uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia. Rację ma sąd I instancji, że spowodowanie śmierci J. B. stanowiło naruszenie dóbr osobistych powódek będących najbliższymi członkami rodziny zmarłego i że uzasadnia przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Wbrew wywodom apelacji fakt, że powódki, nie wymagają leczenia i że nie doznały trwałego uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychicznym, nie może stanowić podstawy oddalenia powództwa. Doznanie trwałego uszczerbku na zdrowiu miałyby znaczenie, gdyby powódki dochodziły naprawienia szkody majątkowej, jednak w sprawie niniejszej przedmiotem dochodzonego roszczenia jest krzywda, czyli szkoda niemajątkowa, polegająca na odczuwaniu bólu wskutek nagłego zerwania więzi rodzinnej z osobą bliską.

Wbrew apelującemu powódki, jako osoby dochodzące zadośćuczynienia za krzywdę, nie są poszkodowane jedynie pośrednio, ale również bezpośrednio, bowiem to właśnie im jako najbliższym członkom rodziny zmarłego została wyrządzona krzywda, polegająca na zerwaniu szczególnej, bliskiej więzi emocjonalnej ze zmarłym. Apelujący nie ma także racji twierdząc, że powódki zobowiązane były do wykazania, że przeżywana przez nie żaloba przekroczyła ramy tzw. naturalnej żaloby. Stopień żaloby po śmierci osoby bliskiej wpływa jedynie na wysokość zadośćuczynienia, które jest uwarunkowane samym faktem naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej.

Przepis art. 446 § 4 k.c. nie kreuje nowego dobra osobistego, które podlegać ma odmiennej regulacji, niż wszystkie inne dobra osobiste. Celem wprowadzenia tego przepisu do kodeksu cywilnego było zwiększenie ochrony ofiar wypadków komunikacyjnych przez ułatwienie najbliższym członkom rodziny zmarłego dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie pieniężne rekompensujące im ból, cierpienie, rozpacz po stracie osoby bliskiej.

Artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

W wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 (nie publ.) Sąd Najwyższy wprost stwierdził, że nie podziela zapatrywania, iż ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie obejmuje odpowiedzialności za spowodowane śmiercią syna w wypadku komunikacyjnym w dniu 26 grudnia 2006 r. naruszenie dobra osobistego ojca w postaci utraty relacji między ojcem a synem.

Sąd Najwyższy konsekwentnie uznawał, iż umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. i w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ma podstaw do odstąpienia od tej linii orzecznictwa, dominującej także w orzecznictwie sądów powszechnych. Odmienne wyroki sądów powszechnych, na które powołuje się apelujący stanowią zdecydowana mniejszość i w ocenie składu orzekającego w niniejszej sprawie nie zasługują na podzielenie.

Artykuł 34 ust. 1 u.u.o. w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. stanowił, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której

następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przepis ten był przedmiotem wykładni w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04 (OSNC 2005, nr 10, poz. 166) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wynikające z niego uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Przepis ten posługuje się pojęciem szkody szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Zawarta w nim regulacja jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego.

Mając na względzie tak rozumiany art. 34 ust. 1 w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r., nie ma podstaw do podzielenia zapatrywania, że wyłącza on z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Takie ograniczenie wymagałoby wyraźnej podstawy prawnej, tymczasem przewidziane w art. 38 u.u.o. wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczą szkody majątkowej i - jak wyjaśniono w orzecznictwie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06) - nie ma podstaw do rozciągnięcia tego przepisu na wypadki wyrządzenia szkody niemajątkowej.

Za przyjętą wykładnią art. 34 ust. 1 u.u.o. przemawia także rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego stanowiącego przedmiot uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12 (OSNC 2013, nr 4, poz. 45). Dotyczyło ono kwestii, czy na podstawie § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) ubezpieczyciel jest obowiązany do zapłacenia odszkodowania za krzywdę osobie trzeciej, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Przytoczony § 10 ust. 1 został - po uchyleniu wymienionego rozporządzenia - zastąpiony przez art. 34 ust. 1 u.u.o. w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. Treść obu przepisów była identyczna. Rozstrzygając zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale orzekł, że § 10 ust. 1 rozporządzenia nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Rację ma sąd I instancji, że podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, przy czym należy uwzględnić wszystkie aspekty tej krzywdy. Wobec tego zadośćuczynienie pieniężne, niebędące odszkodowaniem, powinno mieć odczuwalną dla powoda wartość majątkową.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił wszystkie aspekty krzywdy doznanej przez powódki, właściwie je wyważył i trafnie przyjął, że kwoty 100.000 zł. dla

E. B. i 60.000 zł. dla D. B. należycie spełniają ową funkcję kompensacyjną stanowiąc dla w/w odczuwalną wartość majątkową i nie będąc jednocześnie kwotami nadmiernymi. W tym zakresie podniesione przez apelującą zarzuty nie są trafne, poza tym postawione zostały w sposób ogólnikowy bez odniesienia się do okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Apelacyjnego wystarczające jest w tych okolicznościach odwołanie się do prawidłowych rozważań i ustaleń zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, bez ich powielania. Odszkodowanie, które pozwany dobrowolnie wypłacił powódkom rekompensuje doznaną przez nie szkodę majątkową, przejawiającą się w istotnym pogorszeniu się ich dotychczasowej sytuacji materialnej. Zmarły dostarczał bowiem córce środków utrzymania oraz pokrywał jej wydatki związane z edukacją i zaspokojeniem innych, nie tylko podstawowych potrzeb, dla żony zaś stanowił oparcie i pomoc w codziennym życiu.

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 817par. 1 k.c. W sprawie niniejszej brak jest podstaw do odstępstwa od ogólnej reguły wyrażonej w tym przepisie i zasądzenia odsetek dopiero od daty wyrokowania. Apelujący nie wykazał, że w

terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody nie był w stanie ustalić okoliczności mających wpływ dla określenia należnej powódcom kwoty zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i z mocy art. 385 k.p.c. oddalił ją.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd II instancji orzekł zgodnie z wynikiem sporu, w oparciu o art. 98 par. 1 i 3 k.p.c.